Cena za egzemplarz 15 groszy. Cena za egzemplarz 15 groszy

KATOLIK POLSKI

„KATOLIK POLSKI“ wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje na miesiąc 3.— zł.

Redakcja i Administracja:
Katowice, ul. św. Stanisława 4.
TELEFON 1414.
P. K. O. Katowice 304.540.

ZA OGŁOSZENIA płaci się 15 groszy za wiersz milimetrowy. Wiersz reklamowy 60 groszy. Na pierwszej stronie 80 groszy.

Nr. 88 Katowice, wtorek 16-go kwietnia 1929. Rok V

Nowy rząd polski.

Warszawa. (PAT.) W niedzielę Prezydent Rzplitej wystosował do p. dr. Świtalskiego następujące pismo:

Do Pana Dr. Kazimierza Świtalskiego w Warszawie. Mianuję Pana prezesem rady ministrów.

Równocześnie na wniosek Pański mianuję:

p. Sławoja Felicjana Składkowskiego ministrem spraw wewnętrznych,

p. Augusta Zaleskiego, senatora — ministrem spraw zagranicznych,

Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego — ministrem spraw wojskowych,

Stanisała Cara — ministrem sprawiedliwości,

Sławomira Czerwińskiego, podsekretarza stanu w ministerstwie wyznań religijnych i oświecenia publicznego — ministrem wyznań religijnych i oświecenia publicznego,

Karola Niezabytowskiego, senatora — ministrem rolnictwa,

inż. Kwiatkowskiego, posła do sejmu Rzplitej — ministrem przemysłu i handlu,

inż. Alfonsa Kühna, ministrem komunikacji,

inż. Jędrzeja Moraczewskiego — ministrem robót publicznych,

Aleksandra Prystora — ministrem pracy i opieki społecznej,

dr. Witolda Staniewicza — ministrem reform rolnych,

inż. Ignacego Boernera — ministrem poczt i telegrafów,

oraz poruczam kierownictwo ministerstwa skarbu Ignacemu Matuszewskiemu, posłowi nadzwyczajnemu i ministrowi pełnomocnemu przy królewskim rządzie węgierskim.

Warszawa, dnia 14 kwietnia 1929 r.

(—) Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Ignacy Mościcki.

(—) Prezes Rady Ministrów Świtalski.

Równocześnie P. Prezydent Rzplitej podpisał odpowiednie dekrety nominacyjne dla członków nowego gabinetu.

Warszawa. (PAT.) Były prezes rady ministrów prof. Bartel zwrócił się do marszałka Daszyńskiego, zawiadamiając go o opuszczeniu stanowiska prezesa rady ministrów. Jednocześnie profesor Bartel prosił marszałka Daszyńskiego o udzielenie mu urlopu poselskiego w związku z wyjazdem zagranicę. W odpowiedzi na to marszałek Daszyński wystosował do prof. Bartla list, udzielający mu urlopu.

Berlin. (PAT.) Biuro Wolffa podając w depeszy własnego korespondenta warszawskiego skład nowego gabinetu, podnosi jako godne uwagi, że przy ministerstwie skarbu ma być utworzona rada finansowa, złożona z wybitnych przedstawicieli kół gospodarczych, której przewodniczącym ma zostać b. minister finansów Czechowicz, pociągnięty przez sejm do odpowiedzialności przed Trybunał Stanu za przekroczenia budżetowe.

Warszawski korespondent Biura Wolffa podnosi jako najbardziej charakterystyczne dla nowego gabinetu fakt, że nowy premjer, dr. Świtalski, uchodzi za przedstawiciela grupy skrajnie antyparlamentarnej t. zw. grupy „pułkowników“. Wrażenie, jakie sprawia ta nominacja, wzmacnia się jeszcze bardziej zdaniem korespondenta przez wielką ilość wojskowych, należących do nowego rzadu. Skład tego nowego rządu uważa korespondent za bezpośrednie konsekwencje artykułu marszałka Piłsudskiego, zwróconego przeciwko sejmowi.

Jako koncesję na rzecz kół gospodarczych, zbliżonych do obecnego systemu rządów podnosi korespondent pozostanie ministra Kwiatkowskiego na dotychczasowem stanowisku i zamianowanie b. ministra finansów przewodniczącym rady gospodarczej przy ministerstwie skarbu.

Za rzecz godną uwagi z punktu widzenia polityki zagranicznej uważa konrespondent zatrzymanie portfelu tego ministerstwa przez ministra Zaleskiego.

Warszawa (Tel. wł.) Przy ministerstwie skarbu zostanie utworzona rada finansowa, złożona z przedstawicieli życia gospodarczego, w charakterze ciała doradczego, która będzie pozostawać w ścisłym kontakcie z komitetem ekonomicznym rady ministrów.

Włochy i Albanja.

Tirana. (PAT.) Przybył tu włoski podsekretarz stanu Grandi i został przyjęty na audjencji przez króla Zogu oraz złożył wizyty prezesowi Rady Ministrów i ministrowi spraw zagranicznych.

Groźba zaburzeń w Madrycie.

Paryż. (PAT.) Do „Journala“ donoszą z Madrytu, że ubiegłej nocy na murach domów na pryncypalnej ulicy Madrytu ponaklejane zostały afisze, noszące napisy „Niech żyje republika! Precz z dyktaturą!“

Według dalszych doniesień do tego dziennika, profesorowie, zebrani w gmachu uniwersytetu w Madrycie, wysłali do ministra oświaty list, w którym komunikują, że powstrzymują się od pełnienia swych funkcyj aż do tej chwili, gdy uniwersytetom zostana zwrócone wszystkie przysługujące im, a ostatnio odebrane przywileje.

Paryż. (PAT.) Jak donoszą z Madrytu, został tam ogłoszony komunikat półoficjalny, zawiadamiający, że przedsięwzięte zostały odpowiednie środki zapobiegawcze, w celu nie dopuszczenie da zamierzonych przez pewne grupy młodzieży prowokań ulicznych podczas zapowiedzianej wielkiej manifestacji lojalnej części społeczeństwa.

Ojciec św. o młodzieży katolickiej.

Przed niedawnym czasem przesłał prymas Polski, ks. kardynał Hlond Ojcu św. sprawozdanie z rozwoju i działalności młodzieży katolickiej w Polsce. W odpowiedzi na to przesłał sekretarz stanu, kardynał Gasparri ks. Prymasowi następujące pismo:

Ojciec św. upatruje z głębokiem zadowoleniem niejako nowy dowód troskliwej opieki Opatrzności Bożej nad Kościołem świętym w tem, że z łona wiernego ludu wychodzą liczne, a gorące zastępy młodzieńcze w chwili, gdy zewsząd uderzają w ludzkość fale nowoczesnego pogaństwa, zwiastujące światu smutne jutro. Pan Bóg wyposażył młodzież w osobliwsze dary, które ją wybitnie uzdolniają do sprowadzenia społeczeństwa na drogi prawa Bożego. Odznacza się młodzież szczerą wiarą, odwagą zdecydowaną i ukochaniem wielkich szczytnych ideałów. Nie dziw, że Boski Mistrz lgnął do młodzieży osobliwszem uczuciem miłości i że Kościół otaczał ją po wszystkie czasy bardzo troskliwą opieką, jako tę cząstkę owczarni Chrystusowej, która potrzebuje starannego kierunku, a dobrze poprowadzona, z całą gotowością przejmuje się zbawiennemi zasadami Chrystusowemi. I właśnie do tej łatwości odczuwania i entuzjastycznego przeżywania ideałów ewangelicznych nawiązuje Kościół, gdy w szeregi akcji katolickiej zaprasza i wprowadza hufce młodzieńcze, uważając za bardzo wskazany i użyteczny ich udział w obronie i krzewieniu wiary.

Z tej mądrej a ojcowskiej pedagogji Kościoła wynika, że dwoma zasadniczymi względami powinien się kierować katolicki ruch młodzieży, odcinając się tem samem ostro i całkowicie od wszystkich innych organizacyj, które wyłaniają się z nowoczesnego społeczeństwa. Z jednej strony powinien on czerpać wszelkie natchnienie ideowe i energię wewnętrzną z wiary i Boskiego płomienia łaski do tego stopnia, iżby w swych zamierzeniach był ruchem istotnie religijnym i by ten charakter niedwuznacznie i stanowczo przejawiał się na zewnątrz. Z drugiej strony zaś ruch ten powinien być ściśle i jedynie podporządkowany hierarchji kościelnej, owej najwyższej instytucji, której wyłącznie Chrystus powierzył skarby swej nauki, swego prawa i zbawienia. Te podstawowe znamiona nadają stowarzyszeniom młodzieży katolickiej osobliwszy urok w oczach społeczeństwa. Dla tych cech są te związki drogie Ojcu świętemu, jak oko w głowie. A ten szczególny ich charakter nietylko nie krępuje w niczem ich wzrostu i działalności, lecz je ożywia i kształtuje ku celom wysokim i praktycznym, ku współpracy z hierarchją kościelną w Boskiem dziele apostolstwa chrześcijańskiego.

Ileż to nowych, a przepięknych nadziei budzi Zjednoczenie Młodzieży Polskiej właśnie dlatego, że Papież, biskupi i duszpasterze poszczególnych parafij widzą w niem hufiec płomienny, dzielący z nimi święte zamiary i twarde boje wojska Chrystusowego. Jakżeż nie życzyć każdej parafji, by miała swe zorganizowane szeregi młodzieży katolickiej, poddane w bezwzględnej karności proboszczowi w tym duchu i celu, aby przez niego należycie przygotowane i poprowadzone, razem z nim staczały święte walki w dziedzinie kultury religijnej, współzawodniczyły z wszystkimi w cnotach chrześcijańskich i zaprawiały się do czynnej służby miłosierdzia katolickiego!

Ma zatem Zjednoczenie Młodzieży Polskiej podwójne zadanie: zadanie wewnętrzne, wychowawcze i zadanie zewnętrzne, apostolskiego czynu. Powinno ono więc w dalszym ciągu pielęgnować najstaranniej własne chrześcijańskie wyrobienie przez pogłębienie wiedzy religijnej, przez płonącą pobożność, karmioną przedewszystkiem Boskiemi siłami Eucharystji św., a czerpaną z ust i serca Kościoła przez głęboki udział w jego liturgji i przez ścisłą a radosną praktykę cnót chrześcijańskich, zwłaszcza czystości obyczajów. Do osiągnięcia właściwego przysposobienia przyczyni się też niemało oddzielne prowadzenie stowarzyszeń męskich i żeńskich, jak się to już zaprowadziło w diecezjach polskich, zwracając przytem uwagę na to, by oba oddziały w stosunku do całości Akcji katolickiej i pod względem skoordynowania środków działania miały jednolity kierunek, poręczając jednak swym członkom wychowanie odmienne i dostosowane do ich specyficznej psychologji i potrzeb.

Na drugiem miejscu Zjednoczenie powinno zaraz przyzwyczajać młodzież do tego, aby wysoko ceniła dar wiary, strzegąc go zazdrośnie i dzieląc się jej światłem z drugimi.

Niechże tedy młodzież katolicka, męska i żeńska, ukocha apostolstwo Chrystusowe i obronę wiary katolickiej, jako najwznioślejszy przejaw miłości. Niechże tej miłości różnorodne sposoby bada i poznaje i niech, stosownie do warunków, w czyn ciepły wciela jej zmienne formy, podtrzymując misje, wspierając biednych, opiekując się ludem i starając się w przeróżny sposób o to, aby bliźnim nieść pomoc i prawdę.

Jasno stąd wynika, że Zjednoczenie powinno w swej działalności trzymać się zdala od sporów politycznych. Wymagają tego i ścisły stosunek, łączący je z hierarchją kościelną, i jego osobliwe zadania i niezbędna mu jedność wewnętrzna i szczególny charakter organizacyj młodzieńczych. Mimo to działalność Zjednoczenia, jak to kilkakrotnie w podobnych wypadkach zaznaczał Ojciec św., nie będzie bez pożytku dla społeczeństwa, któremu pod każdym względem oddaje ważne przysługi. Nie będzie ona także bez znaczenia dla obrony wiary świętej, nawet w dziedzinie politycznej, gdy do tej obrony zawezwie hufce młodzień-

cze, jakieś szczególne niebezpieczeństwo i głos biskupów.

W pięknych barwach widzi Ojciec św. przyszłość Zjednoczenia. W myśli i pragnieniach swoich kojarzy Jego Świątobliwość działalność polskiej młodzieży katolickiej z dokonywującem się odrodzeniem chrześcijańskiem tego kraju, który zbliska poznał i gorąco miłuje. Z temi życzeniami zaś łączy Ojciec św. swe modlitwy o katolicką bystrość i dzielność młodzieży polskiej i o pomyślność dla tych, którzy się nią serdecznie zajmują.

Przegląd polityczny

Oburzeni nacjonaliści.

Nacjonalistyczna „Börsen Ztg." atakuje w artykule, nadesłanym z Śląska, ostro korespondenta warszawskiego „Vossische Ztg." a byłego redaktora naczelnego socjalistycznej „Volkswacht" na Śląsku, p. Imanuela Birnbauma za interwiew jego z wojewodą Grażyńskim, o czem pisaliśmy obszernie. „Börsen Ztg." czyni p. Birnbaumowi szczególnie zarzut za ustęp, w którym korespondent „Vossische Ztg." wskazuje na to, że sprawa granic dla Niemców utraciłaby znaczenie, gdyby prawa kulturalne mniejszości polskiej w Niemczech były bardziej zapewnione.

„Börsen Ztg." dopatruje się w tym ustępie wyrażenia gotowości do wyrzeczenia się rewizji granic polsko-niemieckich za cenę pewnych koncesyj na rzecz mniejszości niemieckiej w Polsce. Poza tem zarzuca dziennik p. Birnbaumowi, że w wywiadzie swym denuncjuje on politykę niemiecką i usprawiedliwia ucisk Niemców w Polsce tem, że Niemcy nie chcą uznać granic. W końcu wskazuje artykuł na niebezpieczeństwo, grożące Niemcom ze strony mniejszości polskiej, wierząc, że w prowincjach granicznych szkoły polskie wyrastają, jak grzyby po deszczu, co musi prowadzić do odrodzenia się polskiej irredenty na tych terenach.

Komuniści polscy przeciwko Trockiemu.

„Prawda" moskiewska zamieszcza rezolucje Centralnego Komitetu partji komunistycznej w Polsce, w której m. in. stwierdza, że komuniści polscy dołożą wszelkich starań w kierunku podtrzymania kierownictwa sowieckiej partji komunistycznej w walce z trockizmem, oraz prawicowem odchyleniem". Rezolucja stwierdza, iż nietylko w Sowietach, ale i w zarządzie partji istnieje prawicowe odchylenie, z którem również trzeba walczyć w sposób zdecydowany. Komuniści polscy w tej walce obiecują „podtrzymać" komunistów moskiewskich. Rezolucja otwarcie mówi o wzmocnieniu poważnem prawicowej frakcji w całym zarządzie. Równocześnie „Prawda" zamieszcza oświadczenie tegoż Centralnego Komitetu do moskiewskiej organizacji, chwalące komunistów moskiewskich za ich akcję przeciw opozycjonistom.

Nadużycia w gdańskiem Raiffeisenie.

Z początkiem marca dokonana została w zupełnej niemal tajemnicy reorganizacja gdańskiego koncernu Reiffeisena, utrzymującego szereg przedsiębiorstw rolniczych. Sprawą tej reorganizacji i sanacją tego koncernu zajmuje się „Danziger Volksstimme", która oświadcza m. in.: „Sprawa ta nie wygląda tak niewinnie, jak ją usiłowano przedstawić z zainteresowanej strony. Upadek tego wielkiego przedsiębiorstwa, które stało pod kierownictwem nacjonalistów niemieckich, jest jednym z największych skandali, jakie Gdańsk do tej pory przeżył. Jest to jednem słowem olbrzymie bankructwo, spowodowane przez wątpliwej natury interesy, przez malwersacje, przez tolerowanie niedozwolonych manipulacyj i przez brak kontroli, olbrzymie to bankructwo zniszczyło wartości miljonowe. Na czele koncernu raiffeisenowskiego — pisze dalej dziennik, — stali najwybitniejsi przywódcy ruchu nacjonalistyczno - niemieckiego w wolnem mieście Gdańsku.

W dalszym ciągu „Danziger Volksstimme" przytacza jako niezwykle skandaliczny przykład, że koncern Raiffeisena w Gdańsku otrzymał swego czasu ze strony niemieckiej 9 miljonów marek na poparcie niemieckiego rolnictwa w Gdańsku i na Pomorzu polskiem. Zarząd koncernu Raiffeisena całą tę sumę przekazał do osławionego koncernu Hugenberga w Rzeszy niemieckiej na cele propagandy filmowej, prowadzonej przez ten koncern. Pieniądze te zostały całkowicie stracone. W końcu „Danziger Volksstimme" donosi w związku z tą sprawą, że poszkodowani akcjonarjusze koncernu Raiffeisena odbyli przed kilku dniami zgromadzenie, na którem postanowili winnych tych skandalicznych nadużyć pociągnąć do odpowiedzialności karnej i cywilnej. Na tem tle zanosi się przeto w Gdańsku na niezwykły skandal.

Ile Niemcy zapłaciły w roku ubiegłym?

Agent reparacyjny Stanów Zjedn. przy rządzie Rzeszy, Parker Gilbert, ogłosił sprawozdanie z działalności swego biura za piąty rok odszkodowawczy, licząc do dnia 31 marca rb. Wpływy wynosiły 1.498.577.150 mk. zł.,transporty 1.264.960.139 mk. zł., saldo 229.617.011 mk. zł. Transporty dzieliły się na: — 642.647.730 mk. zł. otrzymała Francja, 285.289.739 mk. zł. W. Brytanja, 93.156.219 mk. zł. Włochy, 64.711.726 mk. zł Belgja. Koszty handlowe i administracyjne wynosiły 5.535.338 mk. zł.

Aspiracje Włochów.

Jak słychać, turecki minister spraw zagranicznych ma zamiar złożyć wizytę Musoliniemu, aby omówić z nim kwestję stosunków między Włochami, Grecją a Turcją. Mussolini już od dłuższego czasu zabiega o umożliwienie zawarcia paktu pomiędzy państwami, położonemi nad morzem Śródziemnem pod egidą włoską.

Walka dyktatora hiszpańskiego z młodzieżą akademicką.

Hiszpanja oczekiwała z naprężeniem rozpoczęcia nauki w uniwersytetach na prowincji. Uniwersytet w Madrycie został bowiem zamknięty do r. 1930 z powodu znanych manifestacyj przeciwko dyktatorowi. Oczekiwano jakichś demonstracyj dla wyrażenia solidarności z postępowaniem młodzieży w stolicy. Pierwsze wiadomości, podane przez rząd dziennikom, brzmiały pomyślnie i twierdziły, że we wszystkich uniwersytetach wznowiono wykłady, a praca idzie normalnie. Tymczasem okazało się, że to doniesienia były nieprawdziwe. Stwierdzono mianowicie, że we wszystkich uniwersytetach prawie wszyscy studenci strajkują, a w Barcelonie przyszło nawet do starć z policją. Naturalnie dziennikom o tem pisać nie wolno. W dodatku 150 profesorów przesłało dyktatorowi wspólny protest przeciwko postępowaniu rządu wobec młodzieży oraz zapowiedź, że nie stawią się przed komisją, która ma badać manifestacje w Madrycie.

Chociaż te zajścia nie grożą rządowi poważniejszemi następstwami, to jednak są dla Primo de Rivery nieprzyjemne, gdyż powiększają chaos i agitacje przeciwko dyktaturze.

Greczynki nie chcą mieć prawa wyborczego.

Donoszą z Aten, że wiec zwołany przez stowarzyszenie kobiece Missolungi, wypowiedział się przeciwko wprowadzeniu prawa wyborczego dla kobiet. Uzasadnienie tej uchwały stwierdza, iż czynny udział kobiet w walkach politycznych wywiera katastrofalny wpływ na wewnętrzne życie rodzinne. Rezolucja ta wywołała ogromne wrażenie w całym kraju.

Projekt utworzenia państwa antybolszewickiego.

Według doniesień z Pekinu ataman Siemionow prowadził ostatnio rokowania z emisarjuszami rządu nankińskiego o utworzenie w Mongolji w części tego kraju nowego „państwa", którego zadaniem byłoby zgrupowanie antybolszewickich sił na Dalekim Wschodzie. Kilkaset tysięcy emigrantów rozrzuconych po różnych okolicach Mongolji i Mandżurji miałoby być przewiezionych na terytorjum nowego państwa i tam przy pomocy subsydjów rządu nankińskiego, a możliwie i tokijskiego stworzonaby została armja antybolszewicka. Jak informuje prasa sowiecka, plan ten będzie prawdopodobnie zrealizowany ze względu na antybolszewickie nastawienie zarówno w Nankinie, jak i w Tokio. Rząd bolszewicki zaniepokojony jest temi informacjami i uznaje za niezbędne przeciwdziałanie tym projektom w drodze dyplomatycznej.

Amerykanin doradcą kolei chińskich.

W najbliższym czasie wyjeżdża do Chin przewodniczący jednego z towarzystw kolejowych w Stanach Zjednoczonych, John Mantel, który powołany został na stanowisko doradcy zarządu wszystkich kolei chińskich. Po przyjeździe do Chin doradca przeprowadzi reorganizację wszystkich kolei żelaznych. Mantel jest znanym i cenionym administratorem kolei w Stanach Zjednoczonych.

ILONA.

4) —o— (Ciąg dalszy.)

Ilona siedziała w ogrodzie, w swem ulubionem miejscu, w altanie, którą wiosna otoczyła miłą zielenią. Jakżeż się zmieniło to młode dziewczę. Te niegdyś tak dumne, tak odważne oczy; teraz patrzą one łagodnie i marząco; jej oblicze takie blade, postawa tak chwiejna. Trzyma książkę w ręce ale jej nie czyta.

— Ilona Milowicz! — zawołano nagle u wejścia do altany. Zadrżała... przed nią stał hrabia Ermeny. Radość zabłysła w jej obliczu, silny rumieniec począł się po niem rozlewać. Powstała. Ermeny zdawał się być przez chwilę upojonym jej widokiem, westchnął głęboko.

— Znalazłem cię wreszcie, Ilono, chociaż tak uporczywie tajiłaś przedemną swe nazwisko i mieszkanie; wdzięczność kierowała mymi krokami. Czy chętnie mnie witasz?

Ona patrzała nań z obawą, lecz przyjaźnie.

— Nie mogę się na pana gniewać, — mówiła, — boć przecież nie mało musiało pana kosztować trudu odszukanie mnie i ponieważ przyszedłeś pan w szlachetnym zamiarze. Prowadziła pana szczęśliwa gwiazda, mego ojca niema w domu. Ale pan nie możesz wracać, hrabio, te pierwsze odwiedziny muszą być ostatniemi. O, jakżebym musiała truchleć, gdybyś pan spotkał się z mym ojcem. On nienawidzi Węgrów, on mógłby pana obrazić, pan byś tego nie zniósł, a ja musiałabym drżeć o jego, albo o pańskie życie. Nie, na taka obawę pan mnie nie narazisz. Nieprawda, pan mi to przyrzekasz?...

Wahała się chwilę, potem drżącym głosem dodała:

— Pan mi przyrzekasz, że nigdy nie wrócisz?

— Jeżeli to jest potrzebnem do twego spokoju, Ilono, to muszę zadość uczynić życzeniu pani, bo obrazy ze strony ojca pani tak samo nie mógłbym znieść, jak ze strony każdego innego. Moje nazwisko upewnia panią przed podejrzeniem tchórzostwa. Teraz nie ma ojca w domu, możemy więc mówić, dopóki mnie pani nie oddalisz.

Smutnem spojrzeniem skinęła, by usiadł obok niej.

— Przybyłem tu zakłopotany o panią; we wsi mówiono, żeś pani chora, — mówił hrabia.

— Ponieważ nie wyjeżdżam, mówią o tem. Nigdy nie byłam słabą, oprócz...

Urwała. Straszne wspomnienie zdawało się nią opanowywać.

— Co pani, Ilono? — zapytał hrabia.

— Jeżeli pan chcesz słuchać, opowiem panu, w jaki sposób ja dziewczyna, słaba kobieta, stałam się zabójczynią wilków. Chciałabym w pańskich oczach usprawiedliwić ów straszliwy czyn, tak dla kobiet nieodpowiedni. Jak nie kobieco, jak odstręczająco musiałam się panu wydać z zabójczą bronią w ręku, a do tego szczycącą się jeszcze swym przydomkiem.

— O Ilono, cóż za myśli? Okazałaś mi się jak anioł, przynoszący mi ratunek w strasznej chwili.

— Wtedy może, wierzę temu, — odparła smutnie, — ale czy i teraz? Chciałbyś pan taką dziewczynę mieć za siostrę, żonę? Moje pytanie zaskoczyło pana niespodzianie, a pańskie oczy nie mogą zataić przedemną smutnej odpowiedzi. Ale nie potępiaj mnie pan za to. Słuchaj pan.

Tu zaczęła mu szeroko opowiadać, jak wilk porwał jej małego brata i jak od tego czasu tych zwierząt ona nienawidziła, jak poprzysięgła im zemstę, jak ćwiczyła się w rzucaniu noża i jak od tego czasu co zimy mnóstwo wilków pada jej ofiarą.

— Zwierzę, — mówiła Ilona, — przed którym pana ocaliłam, było moją ostatnią ofiarą. Moja zemsta jest nasycona, będę znów kobietą. A jeżeli kiedy przyjdzie panu na myśl Ilona, niech jej pan nie wyobraża sobie z błyszczącą bronią w ręku, lecz w tej pokojowej sukni, proszę pana o to!

Hrabia słuchał opowiadania dziewczyny z wielkiem zajęciem; a oko jego spoczywało na niej z współczuciem.

— Biedna, biedna Ilono, — rzekł, — to były smutne dziecinne lata, straszne wspomnienia. Tak, nie bierz już noża do ręki, nie chciałbym widzieć panią narażającą się na tysiączne niebezpieczeństwa. Ta biała suknia, która teraz ciebie okrywa, jest symbolem pokoju, która niechaj otacza twoje duszę, dopóki w piersi pani nie odezwie się piękniejsze, wznioślejsze uczucie, napełniające ją błogością.

Ona odwróciła głowę, aby ukryć swoje wzruszenie.

— Mam jeszcze jedno zapytanie do pani, kochana Ilono, — mówił Ermeny dalej. — Mówisz pani o nienawiści, którą ojciec twój żywi ku Węgrom. Ja wiem, że on jest Kroatem, a jako taki nieprzychylnym nam i naszej mowie; a jeżeli on nikogo z nas nie może spotkać bez obrazy jego, to musi być w tym jakiś większy powód, niżli sama tylko niechęć narodowości.

— Jesteś mi pan wprawdzie za obcym, hrabia Ermeny, bym mówiła z panem o rodzinnych stosunkach, lecz mam zaufanie do pana; od dawna tęskniłam za pokrewną mi duszą, opowiem więc panu szczerze.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Niemcy niezadowoleni z orzeczenia rzeczoznawców

Paryż. (Tel. wł.) Komisja rzeczoznawców reparacyjnych wręczyła delegatowi niemieckiemu memorjał, zawierający opinję o wysokości odszkodowań. Chociaż komisja zobowiązała się do najściślejszej dyskrecji, jednak dziennik „Matin" podaje szczegóły memorjału i twierdzi, że są one prawdziwe.

Według „Matina" Niemcy mają płacić przez pierwszych 35 lat przeciętnie 2.198 miljonów rocznie i to w ten sposób, że w pierwszych latach płacić będą 1.800 miljonów, a później suma ta wzrastać będzie stopniowo aż do 2.450 miljonów. Tym sposobem Niemcy nigdy nie spłaciliby tyle, ile płacą obecnie, t. j. 2⅓ miljarda.

W tych 35 latach spłacone zostałyby odszkodowania. Następnie płacić mają Niemcy długi wojenne państw koalicyjnych przez 21 lat i to początkowo 1.700 miljonów. Ta suma obniżałaby się rokrocznie aż do 900 miljonów.

Memorjał kończy się groźbą, że jeżeli Niemcy nie zgodzą się na projekt, wówczas wierzyciele będą zmuszeni trwać przy planie Dawesa i na tej podstawie określić wysokość spłat.

„Echo de Paris" donosi, że memorjału tego nie podpisał przewodniczący, Owen Young, pomimo, że inni delegaci starali się go do tego nakłonić. Dziennik wnosi z tego, że delegat amerykański przez to dał do zrozumienia, że zamierza pośredniczyć pomiędzy Niemcami, a resztą delegatów.

Berlin. (Tel. wł.) Cała prasa niemiecka zamieszcza krótkie notatki o memorjale i w ostrych słowach, bez różnicy kierunków, wyraża pogląd, że o ile doniesienia „Matina" są prawdziwe, w takim razie propozycja rzeczoznawców jest dla nich nie do przyjęcia.

Delegat niemiecki ma zamiar zażądać na poniedziałkowem posiedzeniu udzielenia mu dłuższego czasu dla zbadania propozycji.

Kongres katolickiej młodzieży słowiańskiej.

Kraków. (PAT.) W dniu 2 i 3 pierwszego kongresu słowiańskiego katolickiej młodzieży akademickiej w Krakowie wygłoszono szereg referatów ideowych i organizacyjnych, które wykazały potrzebę ścisłej współpracy katolickiej młodzieży słowiańskiej. W tym celu zjazd powołał do życia sekretarjat informacyjny dla kultury z siedzibą w Polsce. Poza tem postanowiono wziąć manifestacyjny udział w nadzwyczajnym zjeździe w Pradze z okazji tysiąclecia św. Wacława. Następny kongres odbędzie się w Lublanie w roku 1930.

Podróż min. Zaleskiego do Rumunji.

Bukareszt. (Tel. wł.) Według doniesień tutejszych dzienników, oczekiwany jest tu przyjazd ministra Zaleskiego w drugiej połowie maja.

Awantury w teatrze.

Berlin. (Tel. wł.) W teatrze na Bülowplatz przyszło w niedzielę do awantur na przedstawieniu, urządzonem przez Ligę praw człowieka. Wykonywano sztukę Kalkowskiej „Józef", będącą propagandą za zniesieniem kary śmierci. Ponieważ reżyserja poczyniła w sztuce liczne skreślenia, autorka głośno przeciwko temu zaprotestowała podczas przedstawienia. Na widowni powstał nieopisany hałas, który zamienił się w bójkę, której kres położyła policja. Dyrekcja teatru przyrzekła na następnem przedstawieniu wystawić sztukę w całości.

Memorjał niemiecki w sprawie rozbrojenia.

Genewa. (PAT.) Niemcy złożyli memorjał komisji rozbrojeniowej. W memorjale tym dowodzą, że redukcja i ograniczenie zbrojeń powinno dotyczyć zbrojeń, istniejących już w czasie pokoju, oraz proponują redukcję kontyngentu rocznego, czasu trwania służby wojskowej i materjału. Poza tem proponują ograniczenie zapisów dla zawodowych wojskowych. Co się tyczy materjału memorjał twierdzi, że redukcja winna dotyczyć zapasów magazynowych, których maximum powinno być określone. Dalej proponuje zakazanie wojny chemicznej oraz pewne ograniczenie wojny lotniczej. W końcu memorjał proponuje, aby mocarstwa mogły wnosić skargi o wyłamanie się z tych przepisów przed komisją, złożoną z członków komisji rozbrojeniowej, oraz możliwość odwołania się do Trybunału Haskiego.

Delegacja na konferencję rozbrojeniową.

Genewa. (PAT.) Przybyła tu delegacja francuska do przygotowawczej komisji konferencji rozbrojeniowej pod przewodnictwem Matagli, delegacja turecka pod przewodnictwem ministra spraw zagranicznych Tewfik-Rufi-Beya i amerykańska pod przewodnictwem Gibsona. Pierwsze posiedzenie komisji wyznaczone zostało na poniedziałek, godz. 11 rano.

Genewa. (PAT.) Przybył tu w towarzystwie małżonki zastępca rosyjskiego komisarza spraw zagranicznych Litwinow celem wzięcia udziału w konferencji rozbrojeniowej.

Zamiast do Moskwy — do Wiesbaden.

Berlin. (PAT.) „Deutsche Allgemeine Zeitung" donosi, że komisarz spraw zagranicznych, Cziczerin, który wyjechał z Berlina i udać się miał do Moskwy, przybył do Wiesbadenu, gdzie przeprowadzić ma dłuższą kurację.

Trzęsienie ziemi w Szwecji.

Berlin. (Tel. wł.) Jak donoszą z Sztokholmu, w prowincji Norland zanotowano silne trzęsienie ziemi. Wstrząsy były tak gwałtowne, że domy zarysowały się i szyby wyleciały z okien.

W pobliżu Pitea powstała w ziemi głęboka szpara, przechodząca przez szosę. Komunikacja jest przerwana.

Przemycanie broni dla Węgier.

Praga. (PAT.) „Prager Presse" donosi z Wiednia, iż policja tamtejsza wykryła potajemnie konsorcjum kupieckie, które zakupywało wielkie ilości broni dla Węgier i przemycało ją następnie do tego kraju.

Katastrofa samochodowa ks. Karola rumuńskiego.

Paryż. (PAT.) Do „Journala" donoszą z Lavinium, że samochód, wiozący ks. Karola rumuńskiego zderzył się z innym samochodem, przyczem został całkowicie uszkodzony. Ofiar w ludziach niema, książę wyszedł bez szwanku.

Protest grecki przeciwko wywłaszczeniom w Turcji.

Ateny. (PAT.) Grecki minister pełnomocny w Angorze poczynił u rządu tureckiego kroki, żądające natychmiastowego zaprzestania sekwestrowania własności greckiej w Konstantynopolu, oraz zwrotu własności już zakwestrowanej.

Turcja walczy z komunizmem.

Konstantynopol. (Tel. wł.) Władze tureckie dokonały szeregu aresztowań wśród komunistów w Smyrnie i Konstantynopolu.

Aresztowania pozostają w związku z zapowiedzianem przez komunistów wystąpieniem czynnem.

Zbuntowany gen. Feng.

Londyn. (Tel. wł.) Donoszą z Szanghaju, że generał Feng zawiadomił rząd nankiński, iż nie podda się rozkazowi złożenia dowództwa armji. Generał Feng nie stawi się też przed sądem i nie podda się jego wyrokowi.

W ten sposób nastąpiło ostateczne zerwanie pomiędzy generałem Fengiem a rządem nankińskim. Feng stoi na czele 240 tysięcy żołnierzy.

Loterja Państwowa.

(Bez gwarancji.)

Dwudziesty ósmy dzień ciągnienia.

10.000 zł. 72914 139997.

5000 zł. 10129.

2000 zł. 73058.

1000 zł. 16812 40663 65199 65298 84459 145747 171199.

600 zł. 57 4735 13718 20018 26360 27854 32586 33707 37401 49464 54171 63822 81846 85776 103983 114233 126737 138193 138969 142608 146976 150976 150063 166120 166219 170128.

500 zł. 1725 2244 2273 2490 3255 8793 9856 10946 16924 17660 19942 21597 21676 21823 22344 23353 26316 27513 28327 32602 33999 34069 35039 36050 36626 37335 40324 41411 44515 44567 44895 44909 45941 47150 51076 52227 52444 52601 52829 52969 52973 53860 53905 54365 59858 61184 62186 64141 65247 66166 66494 70585 71538 72090 73710 74190 74225 75185 78728 79119 79180 80725 82026 83177 84135 85849 88528 91351 91957 93295 94162 95256 95317 97022 100157 100226 100745 100753 102360 102458 102504 103458 107246 107755 109391 110532 110552 115632 115947 116126 117606 117706 118184 118363 120037 120110 120747 121640 122871 125108 126097 127278 127569 129129 130605 134006 134670 135993 136177 138227 146297 151603 154049 157477 160336 164500 165743 166874 170979 172433 173592 173961.

Dwudziesty dziewiąty dzień ciągnienia.

100.000 zł. 10136.

15.000 zł. 41420 140013.

10.000 zł. 152935.

2000 zł. 112244.

1000 zł. 25701 30367 33607 50554 64111 71800 10252 105654 117346 118141 125040 125714 147506 154055.

600 zł. 13639 33004 40448 42180 45647 48407 54907 72526 73616 77567 86103 86418 89608 99239 101331 131257 151935 158711 168778.

500 zł. 132 2687 3285 4570 9310 12110 12223 12948 14143 15808 15 911 17608 18304 18773 19619 20150 21214 24491 25110 27132 27491 28557 32227 33473 33862 34862 34359 35822 36136 37324 39189 40286 40460 41015 42146 43808 44467 44832 45142 45600 45644 54252 55308 56960 59796 60062 60557 61380 66137 69488 69924 76078 76120 79392 81438 83134 85576 86698 87571 88559 88752 89804 92215 97837 99961 100151 101945 102042 102742 104371 104536 105559 107699 110279 111771 112951 116706 118059 118864 121637 122731 123218 124106 124782 126364 128509 129012 129015 129396 130999 133474 133855 139030 139965 140501 142282 144409 144409 144534 144758 154903 158598 159074 159079 160562 161078 161423 162583 163227 163263 168133 168597 169184 172305 174280 174958

SPRAWY GOSPODARCZE.

Obsadzenie stanowiska dyrektora Tarnowa.

Dnia 5 bm. minister Kwiatkowski dokonał inspekcji budującej się państwowej fabryki związków azotowych w Tarnowie. P. minister stwierdził, że postęp prac jest bardzo korzystny. Obecnie prawie wszystkie budynki są już ukończone, montaż zaś olbrzymiej aparatury postępuje tak szybko, iż uruchomienie fabryk tarnowskich, przewidywane początkowo na połowę 1930 r. będzie mogło nastąpić pod koniec roku bieżącego.

Poza tem p. minister zamianował w porozumieniu z radą administracyjną p. inż. M. Wowkonowicza, dotychczasowego naczelnego dyrektora „Polminu", naczelnym dyrektorem technicznym fabryk tarnowskich.

Jak wiadomo, min. Kwiatkowski ma po ustąpieniu z rządu objąć kierownictwo fabryki.

Spłacanie obcokrajowcom wierzytelności przedwojennych hipotecznie zabezpieczonych.

Z dniem 1 stycznia b. r. wygasło moratorjum dla wierzytelności, hipotecznie zabezpieczonych na nieruchomościach, z których główny dochód pochodzi z komornego, określonego ustawą o ochronie lokatorów.

W związku z tem z żądaniem spłacania tych należności mogą obecnie zwracać się tak wierzyciele polscy jak również obcokrajowcy, jeżeli w państwie, którego są obywatelami, obywatele polscy co do swych należności pieniężnych są traktowani narówni z obywatelami własnymi.

Jednocześnie na terenie b. zaboru pruskiego wysuwa się kwestja czy istnieje już obowiązek spłaty wierzytelności hipotecznych na rzecz obywateli i banków niemieckich.

Dla rozstrzygnięcia tej kwestji miarodajnem jest postanowienie niemieckiej ustawy waloryzacyjnej, która termin spłaty zwaloryzowanych wierzytelności hipotecznych ustala dopiero na dzień 1 stycznia 1932 r. Ten sam termin obowiązuje zatem także dla spłaty polskich zobowiązań hipotecznych względem obywateli niemieckich, a to na zasadzie § 43 ust. 2 rozporz. z dnia 14 maja 1924 r. Niezależnie od tego dłużnik polski może chwilowo odmówić spłaty swych wierzytelności względem obywateli niemieckich także na zasadzie §§ 4 i 5 polskiej ustawy o walucie w b. dzielnicy pruskiej z dnia 20 lipca 1919 r., na mocy której dłużnikom mającym płacić swoje zobowiązania poza granicami państwa polskiego, udziela się zwłoki aż do późniejszego uregulowania tej sprawy.

Sprawa długów hipotecznych objęta jest art. 4 układu waloryzacyjnego polsko-niemieckiego z dnia 5 lipca 1928 roku, według którego terminy spłacania wierzytelności, wynikłych z przerachowania, następują tak dla obywateli polskich, jako też obywateli niemieckich nie wcześniej, niż to określają przepisy waloryzacyjne kraju, do którego należy wierzyciel, chociażby według praw obowiązujących w kraju dłużnika termin do uiszczenia długu był wcześniejszy. Postanowienia tego układu nie zmieniają zatem zakreślonego wyżej stanu rzeczy. Układ ten prawdopodobnie już w niedługim czasie będzie ratyfikowany i wejdzie w życie.

Nowy amator na tron Afganistanu.

Kalkuta. (PAT.) Według wiadomości, pochodzących z pogranicza, Nadir-Han, który opuścił niedawno swą rezydencję w Nicei, celem interwenjowania w walce o tron afganistański postanowił osadzić na tronie jednego ze swych braci. Podobno Nadir-Han zdołał już sobie zapewnić poparcie kilku szczepów i zamierza niebawem rozpocząć decydującą akcję czynną.

Generał powstańców meksykańskich internowany.

New York. (PAT.) Generał powstańców meksykańskich Manzo przekroczył granicę Stanów Zjednoczonych wraz ze swym sztabem, złożonym z 15 oficerów. Wszyscy oficerowie meksykańscy zostali aresztowani przez straż pograniczną.

Wykrycie „fabryki dolarów" we Lwowie.

Lwów. Policja śledcza we Lwowie wykryła fabrykę fałszywych dolarów, mieszczącą się w mieszkaniu Zdzisława Seidla, syna lekarza przy ulicy Jabłonowskich 20. W chwili wkraczania policji fabryka była w ruchu. Obok gotowych już falsyfikatów 10, 20 i 50 dolarowych znaleziono materjały i narzędzia, przygotowane do fabrykacji banknotów 100 dolarowych. Głównym kierownikiem przedsiębiorstwa był A. St. Gauss, litograf i fotograf z zawodu. Urządzenia chemiczne fabryki oraz potrzebne chemikalja i materjały zakupywano.

Odpowiedzi redakcji.

—o—

Zw. byłych jeńców w Katowicach. Zebrania nie ogłosiliśmy, gdyż manuskrpyt otrzymaliśmy — za późno.

J. S. Hajduki Wielkie. 8000 marek niemieckich z maja 1919 roku równają się 3840 zł, z czerwca 3840 zł, z lipca 3360 zł, z sierpnia 2880 zł, z września 2400 zł, z października 1920 zł, z listopada 1440 zł, z grudnia 1120 zł, ze stycznia 1920 roku 888 zł, z lutego 648 zł.

J. K. Piekary Rudne. Jeżeli lekarz, który Pana badał, potwierdzi, że skutki choroby nabytej we wojnie światowej, pogorszyły się, to może Pan podać wniosek do Powiatowego Urzędu Inwalidzkiego przy starostwie w Tarnowskich Górach o ponowne zbadanie wojskowolekarskie.

Nr. 100 G. 7000 marek niemieckich z marca 1921 roku równają się 637 zł, a 2000 marek niemieckich z kwietnia 182 złotym. Z pożyczek zwykłych należy zwrócić 10 procent, z pożyczek hipotecznych 15 procent przerachowanej sumy. Jeżeli pożyczka powiększyła wartość gospodarstwa, wierzyciel może żądać dopłaty.

J. R. Repty Stare. Prosimy przesłać nam wszystkie pisma, które Pan otrzymał od Zakładu Ubezpieczeń, poczem zbadamy, od którego czasu należy się Panu renta inwalidzka i czy Zakład Ubezpieczeń w Niemczech jest zobowiązany płacić Panu zasiłek. Wyższy Urząd Ubezpieczeń znajduje się w Mysłowicach.

W. W. Bujaków. Listonosz ma prawo pobierać 20 groszy za doręczenie pieniędzy jako należytość pocztową.

Nr. S. P. Radzimy zwrócić się do adwokata.

K. N. Górki. Radzimy zwrócić się z prośbą do Powiatowego Urzędu Szkolnego w Pszczynie.

W. Sz. Nr. 333. 1. Przedwojenne 500 marek niemieckich równają się 615 złotym. 2. Z pożyczek hipotecznych należy zwrócić 15 procent przerachowanej sumy. Jeżeli chodzi o niespłaconą cenę kupna, można żądać wyższego uwartościowienia na podstawie teraźniejszej wartości nieruchomości — w czasie sprzedaży. — 3. Po zmarłym synie samotnym matka-wdowa otrzymuje połową majątku, a siostry i bracia zmarłego drugą połowę.

P. W. Krzyżowice. Najpierw musi Pan podać wniosek do Powiatowej Komendy Uzupełnień w Pszczynie o zezwolenie na wyjazd do Francji, a potem do starostwa w Pszczynie o wystawienie paszportu. Przed wysłaniem podań radzimy przeczytać artykuł pod tytułem: „Prawda o doli robotników polskich we Francji“. Artykuł ten umieszczono w „Katoliku Polskim“ w numerze z dnia 12 kwietnia bieżącego roku.

K. Sz. w Pawłowie. Sztuki teatralnej pod tytułem „Wjazd ułanów do Kalisza“ w księgarniach katolickich niema. Radzimy zapytać w redakcji „Kurjera Księgarskiego“ w Warszawie, Plac 3 Krzyży 8, który niewątpliwie prowadzi wykaz wszystkich wydawnictw polskich.

S. Fr. w Radzionkowie. Powieści „Marja z Magdali“ w księgarniach nabyć nie można. Radzimy przechowywać odcinki, a będzie Pan miał całość.

Powszechna Wystawa Krajowa w Poznaniu.

Oddział śląski dla Wystawy.

Agentura dla spraw wycieczkowych przy delegaturze Powszechnej Wystawy Krajowej w Katowicach została przeniesiona do starego gmachu Urzędu Wojewódzkiego, parter, pokój 2, telefon przez centralę wojewódzką. Godziny urzędowania od 9—15. Agentura udziela informacyj, reguluje ruch wycieczkowy z Województwa Śląskiego i Zagłębia Dąbrowskiego, organizuje wycieczki na 2, 3 i 4 dni, w których programie uwzględnione jest nietylko zwiedzenie Wystawy, dostarczanie kwater i t. p. po cenach najkorzystniejszych dla zwiedzających. Ministerstwo kolei przyznało nadzwyczajne zniżki dla wycieczek, w niektórych wypadkach do 66 procent normalnej taryfy kolejowej. Wycieczki należy zgłosić jak najwcześniej.

Trzechsetlecie Szymona Szymonowicza.

W roku bieżącym przypada trzechsetna rocznica zgonu jednego z najwybitniejszych poetów polskich ubiegłych wieków, będącego chlubą Ormian polskich, Szymona Szymonowicza.

Urodził się we Lwowie w r. 1558 i tam też pobierał początkowo nauki. Wysłany do akademji krakowskiej, wyróżniał się zdolnościami wśród swoich kolegów. Tam też napisał piękny poemat w języku łacińskim o świętym Stanisławie. Ozdobiony stopniem magistra filozofji, udał się na dalsze studja do Włoch i Francji. Wszechstronnie wykształcony po powrocie do ojczyzny został mianowany sekretarzem kanclerza Jana Zamojskiego, który mu następnie powierzył zorganizowanie założonej przez siebie akademji w Zamościu. Tam też, w cichym zakątku pod Zamościem, w Czernęcinie, powstały jego znakomite utwory poetyckim, który specjalni posłowie przytylko w ojczyźnie, ale i między obcymi. Król Zygmunt III wyniósł go do stanu szlacheckiego, a Papież Klemens VIII obdarzył go wieńcem poetyckim, który specjalnie posłowie przywieźli mu do Czernęcina z bogatymi upominkami.

Szymonowicz pisał po polsku i po łacinie, władając jednym i drugim językiem po mistrzowsku. W poezji polskiej zdobył nieśmiertelne imię, jako twórca polskiej sielanki, w której przedstawia życie wiejskie w jego piękności i prostocie.

Krótko-zwięzłowato.

Niedawno temu dokonano podwodnego sfotografowania miasta Jamestown (Dżemstału), położonego na wschodnioindyjskiem wybrzeżu, które w roku 1680 morze pochłonęło podczas trzęsienia ziemi.

*

W kiszce grubej posiada człowiek około 120 miljonów nieszkodliwych bakteryj.

*

Miedziany dach wytrzymuje około lat 300, cynkowy zaledwie lat 20.

Program radjowy.

Wtorek 16 kwietnia 1929 r.

Katowice, fala 416.1: 11.56 Sygnał czasu, hejnał. — 12.10 Płyty gramofonowe. — 13.00 Komunikat rolniczy z Warszawy. — 15.45 Komunikat związków Gospodarczych. — 16.00 Płyty gramofonowe. — 17.00 Dzieje Polski. — 17.25 Odczyt krajoznawczy. — 17.55 Słuchowisko z Warszawy. — 18.35 Słuchowisko z Poznania: Poezja współczesna. — 18.50 Rozmaitości. — 19.10 Komunikat harcerski. — 19.20 Odczyt: Prawo wekslowe. — 19.50 Słuchowisko z Poznania: „Jenufa“, opera Janacka. — 22.30 Komunikaty z Warszawy.

Warszawa, fala 1.395.3: 11.56 Sygnał czasu, hejnał. — 12.10 Płyty gramofonowe. — 13.40 Komunikat rolniczy. — 14.45 Odczyt: Koleje a samochód. — 15.10 Odczyt dla maturzystów. — 16.00 Lotnictwo. — 16.15 Program dla dzieci. — 17.00 Sport. — 17.55 Koncert. — 18.50 Rozmaitości. — 19.10 Odczyt dla maturzystów.

Kraków, fala 314.1: 11.56 Sygnał czasu, hejnał. — 12.10 Koncert gramofonowy. — 17.00 Odczyt o gołębiach. — 17.25 Odczyt: Roślinność gór polskich. — 18.50 Rozmaitości. — 19.10 Aktualja.

Poznań, fala 336.3: 7.00 Gimnastyka. — 13.00 Sygnał czasu, płyty gramofonowe. — 14.00 Giełda, komunikaty. — 16.35 Odczyt o perfumach. — 17.00 Lekcja francuskiego. — 18.35 Odczyt: Współczesna poezja polska. — 18.50 Nadprogram. — 19.15 Słuchowisko dla żołnierzy. — 19.35 Muzyka. — 19.50 Opera: „Jenufa“. — 22.15 Muzyka taneczna.

Wrocław, fala 321.2; Gliwice, fala 326.4: 14.35 Program dla dzieci. — 16.00 Nowe wydawnictwa. — 18.00 Odczyt. — 18.30 Lekcja francuskiego. — 18.55 Pogawędka z Gliwic. — 19.25 Zagadnienia prawnicze: Prawo ubogich. — 19.50 Rzut oka na współczesność. — 20.15 Koncert.

Berlin, fala 475.4: 15.30 Odczyt: Uruchomienie materjalizmu. — Odczyt o poetach: Bracia Schlegel. — 16.30 Utwory v. Lücken. — 17.00 Berlin a pieśń niemiecka. — 18.10 Odczyt o idei żydowskiej. — 18.35 Odczyt bibljograficzny. — 19.00 Odczyt: Sztuka a życie. — 20.00 Djalogi literatury światowej. — 21.00 Koncert.

Wiedeń, fala 519.9: 11.00 Muzyka. — 16.00 Koncert. — 17.30 Muzyka dla dzieci. — 18.00 Odczyt: Billroth jako muzyk. — 18.30 Odczyt: Rozwój mleczarstwa w Austrji. — 19.00 Lekcja francuskiego. — 19.35 Lekcja angielskiego. — 20.05 Recytacja Devrienta. — 21.00 Komedja w 1 akcie: Literatura. — Następnie koncert i nadawanie obrazów.

Środa 17 kwietnia 1929 r.

Katowice, fala 416.1: 11.56 Sygnał czasu, hejnał. — 15.45 Komunikat Związków Gospodarczych. — 16.00 Koncert. — 16.30 Słuchowisko z Krakowa. — 17.00 Odczyt: Z dziejów miasta Pszczyny. — 17.25 Odczyt o Marji Konopnickiej. — 17.55 Koncert z Warszawy. — 18.50 Rozmaitości. — 19.10 Gospodyni śląska. — 19.56 Słuchowisko z Warszawy. — 20.30 Muzyka: Fortepjan. — 21.35 Słuchowisko literackie z Poznania. — 22.00 Komunikaty z Warszawy. — 22.30 Skrzynka pocztowa po francusku.

Nakładem i czcionkami firmy „Katolik“. spółka wydawnicza z ogr. odp. w Bytomiu, Śląsk Opolski. — Za redakcję odpowiedzialny: Franciszek Godula w Król. Hucie.

WIADOMOŚCI ZE ŚLĄSKA

Wtorek 16 kwietnia

Św. Kaliksta i Choryzjusza, męczenników.

Św. Urbana, męcz. i 18 innych męcz.

—

SŁOW.: NOSISŁAW BŁ.

I rzekł do nich: Tak napisano i tak potrzeba było, aby Chrystus cierpiał, i dnia trzeciego powstał z martwych, i aby w Jego Imieniu ogłoszono wszystkim narodom pokutę i odpuszczenie grzechów. (Łukasz XXIV. 46. 47.)

Zdania: Nie daj się zwyciężyć usiłowaniom złych ludzi, ale opieraj się mężnie z pomocą Bożą.

Zazdrosnymi są tylko ludzie małego serca i małego rozumu.

Rocznice: 1045 urodził się Mieszko syn Kazimierza I. — 1676 nadanie przywilejów szlachcie kurlandzkiej. — 1698 otwarcie i zerwanie sejmu. — 1763 Ignacy Masalski, biskup wileński i hetman litewski zawięzują konfederację przeciw Karolowi Radziwiłłowi. — 1794 powstanie na Żmudzi. 1794 bitwa pod Szawlami.

Kalendarz astronomiczny: Słońce zach. o godz. 4.50, zach. o godz. 18.38. — Księżyc wsch. o godz. 9.29, zach. o godz. 1.57. — Pierwsza kwadra księżyca o godz. 14.53.2.

Długość dnia 13 godz. 48 min.

Zmiany powietrza: zmienne. Jutro: wietrzno, dżdżysto.

— **Pobór rocznika 1908.** W okólniku z dnia 9 bm. skierowanym do wszystkich wojewodów, ministerstwo spraw wewnętrznych donosi, że minister spraw wojskowych zarządził pobór mężczyzn, urodzonych w roku 1908. W roku bieżącym do poboru powołać należy mężczyzn: 1. podlegających powszechnemu obowiązkowi służby wojskowej, urodzonych w roku 1908; 2. którzy przy poborze w roku zeszłym uznani zostali za czasowo niezdolnych do służby wojskowej (kategorja B); 3. będących w wieku poborowym, podlegających obowiązkowi wojskowemu, którzy z jakichkolwiek powodów nie stawili się dotąd do poboru; 4. którzy zgłosili się do ochotniczej służby wojskowej przed osiągnięciem wieku poborowego, o ile nie odsłużyli całkowitego ustawowego okresu czynnej służby; 5. którzy złożyli we właściwym czasie w P. K. U. podania o przyjęcie do służby ochotniczej; 6) którzy uzyskali obywatelstwo polskie od czasu powstania państwa polskiego.

Obwieszczenia mają wezwać poborowych: 1. aby zgłaszali się do komisji poborowej w stanie trzeźwym, wymyci i w czystej bieliźnie; 2. posiadali przy sobie dowody, stwierdzające tożsamość ich osoby; 3. zabierali ze sobą do przeglądu wszelkie dokumenty, stwierdzające ich stopień wykształcenia, posiadania rzemiosła lub zawodu; 4. poborowi, którym przysługuje prawo do skróconej służby wojskowej, t. j. którzy ukończyli szkodę średnią, winni przedstawić komisji świadectwo lub dokument, stwierdzający to prawo; 5. poborowi zgłaszający prawo do ulg z art. 55 ustawy o obowiązku wojskowym powinni prawo to udowodnić na komisji poborowej, albowiem nie są wolni od osobistego stawienia się przed komisją.

— **Zaciąg ochotniczy do marynarki wojennej.** Kierownictwo marynarki wojennej przy ministerstwie spraw wojskowych ogłosiło zaciąg ochotniczy do marynarki wojennej, według którego do służby wojskowej mogą być przyjęci mężczyźni, urodzeni w latach 1909, 1910 i 1911. Termin wnoszenia podań do P. K. U. upływa dnia 1 lipca 1929 r. Ochotnicy służą w marynarce wojennej 4 lata i 3 miesiące, z czego 2 lata i 3 miesiące przypada na obowiązkową służbę wojskową, a 2 lata na służbę nadterminową.

Głównym warunkiem wstąpienia do marynarki wojennej jest dobra znajomość czytania, pisania i rachunków w zakresie conajmniej 2 klas szkoły powszechnej, posiadanie warunków fizycznych do tej służby, pożądana jest również znajomość rzemiosła.

— **Jednolity typ paszportów zagranicznych.** Jak się dowiadujemy, w związku z projektem obniżenia opłat za paszporty zagraniczne omawiana jest przez koła miarodajne koncepcja wprowadzenia jednolitego typu paszportów zagranicznych. Upadłby wówczas podział na paszporty normalne i ulgowe, a utrzymane zostałyby jedynie bezpłatne paszporty emigracyjne.

— **Upiększanie poczekalń urzędów państwowych.** Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało już całą serję okólników, dotyczących urządzenia, utrzymania i upiększania biur urzędów państwowych. Ostatnio ukazał się nowy okólnik z tej serji. Dotyczy on upiększenia poczekalń urzędów reprodukcjami arcydzieł najwybitniejszych malarzy polskich. Listę takich reprodukcyj ministerstwo załączyło do okólnika. W wykazie malarzy pierwsze miejsca zajmują Matejko, Kossakowie, Wyspiański, Brandt, Malczewski, Wyczółkowski, Tetmajer i inni.

Województwo śląskie.

* **Wyjazd delegata Związku harcerzy do Londynu.** W sierpniu bieżącego roku odbędzie się w Londynie święto zjednoczenia harcerzy. W związku z tem, w dniu 16 kwietnia sekretarz województwa śląskiego dr. Henryk Kapiszewski wyjeżdża do Londynu w charakterze delegata Związku Harcerstwa Polskiego.

* **Ważne dla ogrodników i rolników.** W jednym z poprzednich numerów naszego pisma donosiliśmy, że ostra zima wyrządziła w sadownictwie i szkółkach drzewnych wielkie szkody. Znaczna część drzew owocowych w sadach, zwłaszcza odmian delikatnych, zmarzła. Większa część drzewek w szkółkach ucierpiała bardzo poważnie, przeto nie wiadomo, czy wzgl. jaki procent nadaje się w bieżącej wiośnie do sadzenia. — Wobec tego śląska izba rolnicza radzi wstrzymać się z sadzeniem drzewek podczas tegorocznej wiosny.

* **Związek Zawodowy Artystów-Plastyków.** Dnia 20 marca b. r. odbyło się zebranie organizacyjne Związku Zawodowego Artystów-Plastyków na Śląsku w Katowicach w hotelu Savoy, na które przybyło z różnych okolic Śląska 20-tu artystów- plastyków tu zamieszkałych i pracujących. Uchwalono statut związku, wybrano członków zarządu, komisji rewizyjnej i sądu polubownego. Omówiono program początkowych prac związku w celu podniesienia kultury artystycznej w społeczeństwie śląskiem oraz skupienia współpracy wszystkich artystów-plastyków śląskich. Do zarządu związku należą: Stanisław Ligoń, prezes, Józef Tora, sekretarz, Paweł Steller, skarbnik. Zastępcy: Józef Kidoń i Augustyn Bimler.

* **Walka z nieuczciwą konkurencją.** W lokalu izby handlowej w Katowicach odbyło się przy udziale przedstawicieli sfer handlowych posiedzenie w sprawie utworzenia przy izbie osobnego urzędu rozjemczego dla spraw nieuczciwej konkurencji. Na posiedzeniu wyłoniono osobny komitet, który wspólnie z biurem izby zajmie się w najbliższym czasie opracowaniem statutu urzędu polubownego. Działalność urzędu niezawodnie przyczyni się do przywrócenia normalnych stosunków w handlu śląskim i usunięcia z niego praktyk szkodliwych zarówno dla solidnych firm kupieckich, jak i dla ogółu spożywców.

* **Pioruny w kwietniu.** Niedziela była niezwykłym dniem w Katowicach i najbliższej okolicy. Temperatura podniosła się nagle, a termometer wykazywał w południe 23 stopni ciepła. W godzinach popołudniowych przeciągnęła burza z piorunami i ulewnym deszczem.

Z Katowickiego.

Katowice. (Proces o kradzież owsa z browaru.) Przed kilku miesiącami zdarzały się w browarze w Roździeniu częste kradzieże owsa, lecz sprawców nigdy nie zdołano przytrzymać. Uwiadomiona o kradzieżach policja kryminalna w Katowicach wyśledziła sprawców. Byli nimi bracia Józef, Ludwik i Jan Sauermann z Bogucic. Następnego dnia przychwycono Józefa i Jana, natomiast Ludwik Sauermann uciekł do Francji. Aresztowanych osadzono w więzieniu sądowem w Katowicach. Równocześnie ujawniono w tej samej sprawie Wilhelma St. i Antoniego K. z Bogucic, którzy owies kupowali. Pod koniec minionego tygodnia wszyscy zasiedli na ławie oskarżonych przed sądem w Katowicach. Na rozprawie stwierdzono: Józef Sauermann, który pracował w browarze, skradł z pomocą swoich braci Ludwika i Jana 84 miechy owsa w czasie od czerwca do listopada minionego roku. Łup złodziejski wywozili na „miejsce przeznaczenia“ wypożyczonym wozem ciężarowym. Odźwierny był zdania, że owies wywożą prawidłowo — z nakazu zarządu browaru. Na rozprawie obaj Sauermannowie przyznali się do winy, oświadczając, że do popełnienia kradzieży namówił ich brat Ludwik, który przebywa zagranicą. Sąd przyznał braciom Sauermannom łagodzące okoliczności i skazał każdego na 6 miesięcy więzienia. Trzymiesięczny areszt śledczy został policzony. Resztę kary odroczono na 3 lata. Innych oskarżonych uwolniono wskutek braku dowodów. Prokurator żądał dla każdego Sauermanna półtora roku ciężkiego więzienia.

— (Nowy Związek powstańców.) W niedzielę odbył się w sali pod Wypoczynkiem zjazd organizacyjny związku, który z powstańców śląskich tworzy Narodowa Partja Robotnicza, pod nazwą Związku Obrońców Śląska, celem rozbicia Związku Powstańców. O celach nowej organizacji referował b. poseł Węgrzyk. Prezesem zarządu wybrano p. Bańczyka. Do rady naczelnej weszli wszyscy przywódcy Nar. Partji Rob., między innymi pp. Roguszczak, Sikora, Kot. Grajek, Mildner.

— (Aresztowanie kieszonkowca.) Policja w Katowicach aresztowała Sarn Wolfa, zamieszkałego w Warszawie. Wolf usiłował ukraść z kieszeni pewnej dziewczyny 15 złotych w hali urzędu pocztowego.

— (Aresztowanie włamywaczy.) Dnia 24 kwietnia 1927 dokonano włamania do kasy katowickiego urzędu celnego. Sprawcy obili znajdującego się w kancelarji urzędnika celnego tak bardzo, że utracił przytomność. Dnia 22 marca aresztowano Fr. Żurka, a 9 kwietnia Leona Nowaka, który od lutego bieżącego roku leczył się w szpitalu. Czy Żurek i Nowak byli sprawcami włamania się do urzędu celnego, ustali dalsze śledztwo.

— (Ukaranie przemytnika.) W bramie jednego z domów na przedmieściu urzędnicy śląskiej straży granicznej przytrzymali mężczyznę, który miał przy sobie walizkę. Po zbadaniu walizki okazało się, że zawiera ona przemycone koronki. Wartość przemytu wynosiła 5 tysięcy złotych. Przemytnik nazywa się Artur Finkiel. Towar skonfiskowano, a Finkiela pociągnięto do odpowiedzialności, skazując go na karę pieniężną w wysokości 25 tysięcy złotych.

— (Śmiertelny strzał.) W związku z padaną przez nas wiadomości o zajściu, które zdarzyło się w minionym tygodniu przed restauracją w Muchowcu między właścicielem lokalu Postrachem, a 26-letnim sportowcem Romanem Kozokiem, donosimy, że w szpitalu miejskim w Katowicach Roman Kozok zmarł z powodu rany postrzałowej w brzuch, zadanej mu przez Postracha.

Załęże pod Katowicami. (Święcone Towarzystwa Polek.) W ubiegły wtorek obchodziły polki tradycyjne „święcone“. W pięknie przystrojonej sali zgromadziło się około 250 członkiń w strojach narodowych. Przybyło również nauczycielstwo. Po odśpiewaniu przez zebranych pieśni wielkanocnej, dary Boże poświęcił ks. kanonik Kubis w asystencji księdza kapelana Miczki. W. ks. kanonik Kubis w pięknem przemówieniu wezwał polki do pracy nad ugruntowaniem religijności i zasad katolickich w rodzinach naszych oraz zachęcał do częstego przystępowania do Stołu Pańskiego Następnie przemawiała delegatka głównego Zarządu Towarzystwa Polek p. Szymkowiakówna. Wśród serdecznych życzeń dzielono się jajkiem i członkinie zasiadły do „święconego“. Muzyka grała piękne kawałki. Nastrój był bardzo serdeczny i szczery. Pewien gość wygłosił wykład o zwyczajach wielkanocnych w różnych dzielnicach Polski.

Siemianowice w Katowickiem. (Nieszczęśliwy wypadek w ślusarni.) Zatrudniony u majstra ślusarskiego Berlicha ślusarz Bręguła złamał sobie nogę podczas wykonywania pracy zawodowej.

Z Król. Huty.

Król. Huta. (Sprawa budowy koszar wojskowych.) Pod koniec ubiegłego tygodnia odbyło się posiedzenie magistratu królewskohuckiego. Na posiedzeniu tem omawiano sprawę budowy koszar wojskowych. Władze wojskowe proponowały, by koszary postawiono na Nomiarkach. Propozycji tej zarząd miasta nie przyjął, ponieważ teren budowlany znajduje się poza obszarem miasta Król. Huty.

— (Komunalny podatek gruntowy i budynkowy.) Na posiedzeniu magistratu w Król. Hucie postanowiono przedłożyć Radzie miejskiej wniosek o ustalenie wymiaru podatku gruntowego i budynkowego na rok 1929/30 w wysokości 6 procent pospolitej wartości poszczególnych gruntów i budynków.

— (Budowa nowej szosy a przyłączenie Chorzowa do Król. Huty.) Wydział Powiatowy w Katowicach zamierza w bieżącym roku przeprowadzić budowę szosy Król. Huta — Katowice. Koszta budowy odcinka Bederowiec do krzyża przy stadjonie w Król. Hucie magistrat miasta Król. Huty postanowił przejąć względnie zwrócić je Wydziałowi Powiatowemu w Katowicach, o ile do 2 lat po ukończeniu budowy gmina Chorzów zostanie przyłączona do Król. Huty.

— (Założenie szkółki drzewek owocowych.) Ogrodnik Młyńczak zamierza założyć szkółkę drzewek owocowych przy ulicy Hajduckiej w Król. Hucie. W tym celu Młyńczak zwrócił się do magistratu o wydzierżawienie gruntu miejskiego przy wymienionej ulicy. Wydzierżawienie parceli zostało uchwalone na ostatniem posiedzeniu magistratu.

Z Świętochłowickiego.

Świętochłowice. (Przytrzymanie przemytnika.) Na przystanku tramwajowym przytrzymano Ryszarda R. z Załęża pod zarzutem uprawiania przemytnictwa. R. miał przy sobie worek, zawierający 40 funtów rodzynek.

— (Budowa schroniska dla urzędników.) Na wiosnę br. rozpocznie się w Ustroniu budowa uzdrowiska dla urzędników komunalnych powiatu świętochłowickiego. Uzdrowisko wyposażone będzie w najnowsze zdobycze higjeny.

— (Pod kołami samochodu.) Na szosie pomiędzy Świętochłowicami a Król. Hutą, został przejechany przez samochód 61-letni inwalid Michał Ciepły. Okaleczonego starca odstawiono do lecznicy w Piaśnikach. Ciepły mieszka w Szarlocińcu. — W Świętochłowicach wpadła pod kolejkę elektryczną 5-letnia Wanda Smolikówna. Kierownik tramwajowy zdołał zatrzymać nagle wóz, przeto dziewczynka doznała tylko lekkich okaleczeń.

Szarlej w Świętochłowickiem. (Z działalności Ligi Obrony Powietrznej.) Koło w Szarleju ma ogółem 181 członków. Dochody w roku 1928 wynosiły 1233,10 zł, mianowicie składki od członków 844,50 zł, wpisowe 10 zł, dochody z propagandy 316,10 zł, przeniesiono z 1927 roku 62,10 zł. Rozchód wynosił 48 zł. Do kasy komitetu powiatowego przekazano 1.185,10 zł. Prezesem koła jest naczelnik gminy p. Góra.

Z Pszczyńskiego.

Łaziska Średnie w Pszczyńskiem. (Los górnika.) Na kopalni „Waleska“ w Łaziskach Średnich zdarzył się nieszczęśliwy wypadek, którego ofiarą padł górnik Szczepan Malarz. Pracował on w szybiku, gdy nagle ze stropu oderwał się olbrzymi kawał drzewa, który spadł na głowę robotnika. Malarz doznał pęknięcia czaszki i w drodze do szpitala zmarł. Komisja władz górniczych prowadzi w tej sprawie dochodzenie.

Z Rybnickiego.

Rybnik. (Zabawa młodzieży kupiecko-rzemieślniczej.) Towarzystwo kupiecko - rzemieślniczej młodzieży „Ognisko“ w Rybniku odegrało w minioną niedzielę na sali domu parafjalnego sztukę teatralną pod tytułem „Serce kamienne“, dramat w 4 aktach. Sztukę sceniczną napisał ks. Salezjanin. Podczas przerw koncertowała własna orkiestra mandolinowa.

— (Znowu ucieczka obłąkanego.) Przed kilku dniami uciekł z zakładu leczniczego chory na umyśle, Juljan Chropaczewicz z miejscowości Żebrzydowice w Cieszyńskiem. Nie jest to już pierwszy wypadek ucieczki obłąkanego. Władze nadzorcze powinny wglądnąć w przyczyny i zapobiec ucieczkom, które mogą mieć poważne następstwa.

Łaziska w Rybnickiem. (Wieczornica teatralna.) W ubiegłą niedzielę w sali Świętka zespół amatorski towarzystwa gimnastycznego „Sokół“ w Gołkowicach odbył przedstawienie teatralne. Odegrano dwie sztuki: „Czwarte przykazanie“ i „Zeflik“. Amatorzy grali bardzo dobrze, nadzwyczajnie podobała się publiczności humoreska. Wszyscy uczestnicy wrócili zadowoleni do swych domów.

Knurów w Rybnickiem. (Tchórz o dwóch nogach.) Znaczną szkodę poniosł rolnik Jan Marcisz. Nieznany osobnik wszedł do jego obejścia i skradł kilka sztuk drobiu z zamkniętego chlewika.

— (Samobójstwo.) Robotnik Józef Bortel rzucił się pod pociąg towarowy. Ciężko okaleczonego odstawiono do lecznicy w Knurowie. Bortel zmarł, nie odzyskawszy przytomności, przeto nie wiadomo, gdzie mieszkał.

Giełda pieniężna i zbożowa.

W **Katowicach** płacono w dniu 13 kwietnia za: 100 złotych 47.3½ marek niemieckich; 100 marek niemieckich 211.53 złotych.

W **Warszawie** płacono w dniu 13 kwietnia za: 100 franków francuskich 34.76 złotych; 100 franków szwajcarskiich 171.14 złotych; 100 szylingów austrjackich 124.99 złotych; 100 koron czeskich 26.34 złotych; 1 dolar płacono 8.93 do 8.94 złotych.

Warszawska giełda zbożowa w dniu 13 kwietnia 1929 r.

Żyto 35.25—35.50, pszenica 50.50 do 51.00, jęczmień browarowy 36.50 do 37.00, jęczmień na przemiał 34.50 do 35.00, owies 36.25—36.75, groch Wiktorja 69.00—82.00, groch polny 47.00 do 54.00, mąka żytnia 51.00—52.50, mąka pszeniczna 74.00—78.00, osucie żytnie 25.50—26.00, osucie pszeniczne 29.00 do 30.00. Tendencja sokojna. Obrót mały.

Z Cieszyńskiego.

Cieszyn. (Budowa nowego dworca kolejowego.) Dyrekcja kolei państwowych w Krakowie przystępuje w czerwcu roku bieżącego do rozpoczęcia prac około budowy nowego dworca osobowego i towarowego w Cieszynie. Zaznaczyć należy, że starania około rozbudowy tego dworca trwają od kilku lat. Obecnie uwieńczone zostały pomyślnym skutkiem.

— (Nominacja lekarzy.) Śląska Rada Wojewódzka zamianowała dr. Zygmunta Jana i dr. Nowaka Adolfa, lekarzami asystentami w szpitalu krajowym w Cieszynie.

Z całej Polski.

Sosnowiec. (Aresztowanie komunisty.) Policja śledcza aresztowała płatnego członka komunistycznej partji Antoniego Pawlusa. Aresztowany był członkiem zlikwidowanego przez policję w styczniu roku bieżącego okręgowego komitetu komunistycznego w Grodźcu. Zdoławszy wówczas zbiec, Pawlus ukrywał się przez 3 miesiące aż do chwili obecnej.

Częstochowa. (Wyrok w wielkim procesie komunistycznym.) Piotrkowski sąd okręgowy na sesji wyjazdowej w Częstochowie ogłosił wyrok w toczącej się tam od szeregu dni sprawie komunistycznej mocą którego skazani zostali: Symcha Auerchan na 6 lat ciężkiego więzienia, Estera Świerczewska na 6 lat ciężkiego więzienia, Łaja Kachman na 4 lata ciężkiego więzienia, Szulim Berliński na 4 lata ciężkiego więzienia, Izrael Rappaport na 6 lat ciężkiego więzienia, Salomon Pawłowicz na 4 lata ciężkiego więzienia, Lejbuś Inzelsztajn na 6 lat ciężkiego więzienia, Hil Tobjasz na 5 lat ciężkiego więzienia, Szmul Lejzorowicz na 6 lat ciężkiego więzienia, Lajb Borzykowski na 4 lata ciężkiego więzienia, Chaim Sztern na 4 lata ciężkiego więzienia, Szmul Brzoski na 4 lata ciężkiego więzienia.

Warszawa. (Czteroletni świadek zabójstwa.) W sądzie okręgowym zakończona została rozprawa przeciwko Kubicielom, matce i córce. Córka oskarżona została o zabójstwo swego przyjaciela. Sensacją w tym procesie był fakt, że jednym z głównych świadków oskarżenia był 4-letni syn Kubicielowej, który twierdził, iż widział jak matka wraz z babką mordowały tatusia. Sąd po dwuch dniowych rozprawach wydał wyrok, mocą którego zarówno matka jak i córka skazane zostały na 4 lata ciężkiego więzienia.

Kraków. (Sprawa założenia parku narodowego w Tatrach.) Wykonanie projektu założenia parku narodowego w Tatrach dla upamiętania 10-letniej rocznicy niepodległości, posunęła się o tyle naprzód, że ministerstwo rolnictwa nawiązało za pośrednictwem prof. Goetla, głównego propagatora idei Parku Narodowego, bezpośrednie rokowania z zarządem dóbr p. Uznańskich, do których z pośród właścicieli prywatnych należy największy kompleks lasów w celu nabycia tych dóbr na własność państwa. — Rokowania mają przebieg pomyślny i jest nadzieja, że jeszcze w roku bież. będą ukończone. Gdyby dobra te, w szczególności lasy, należące da Jaszczurówki i położone na terenie gminy Murdza-Sichle, sięgające aż po Halę Gąsienicową, zostały nabyte przez rząd, w rękach prywatnych pozostaną już obok hal należących do górali dobra 7 gmin.

Lwów. (Zamordowała męża, bo zjadł jej ulubioną kurę.) Dnia 15 listopada 1928 popełnione zostało w Laszkach Murowanych koło Lwowa, potworne mężobójstwo. Gospodarz tamtejszy Jan Tutak został we śnie zamordowany siekierą przez swą żonę Annę. Śledztwo wykazało, że Tutakowa usiłowała kilka godzin przed tem bez skutku pozbawić męża życia przez domieszanie mu do jedzenia pasty fosforowej. Bezpośrednim motywem zbrodni było — jak zeznała morderczyni — zarżnięcie i ugotowanie przez męża wbrew jej woli ulubionej kury. W tych dniach stanęła Tutakowa przed trybunałem przysięgłych sądu okręgowego we Lwowie. Na wniosek obrońcy adwokata dr. Kibica trybunał postanowił poddać oskarżoną badaniu lekarzy psychiatrów, a sprawę skierować z powrotem do sędziego śledczego.

Maków. (Śmierć kobiet w płonącym domu.) W tych dniach wybuchł w Makowie małopolskim w domu Koska pożar, podczas którego zginęły dwie siostry żony Koska, Klimalówne. Pastwą pożaru padło również gospodarstwo Koska. Stwierdzono, że siostry zostały przywalone powałą pokoju.

Grudziądz. (Zaczadzenie.) W mieszkaniu zajmowanem przez 53-letnią Joannę Sołecką i jej 22-letniego syna Bolesława zdarzył się tragiczny wypadek. Sąsiedzi uwiadomili policję, że nikt z mieszkania nie wychodzi. Na miejsce przybyła policja i po otwarciu drzwi znalazła martwe zwłoki matki i syna. Przeprowadzone szczegółowe śledztwo nie wykazało żadnych śladów gwałtu na zwłokach tragicznie zmarłych, a przybyły lekarz po szczegółowych oględzinach zwłok stwierdził, iż powodem śmierci tak matki jak i syna było uduszenie czadem węglowym.

Sprawy kościelne.

Kongres katolickiej młodzieży hiszpańskiej.

Pod patronatem kardynała - prymasa odbył się niedawno w Madrycie pierwszy narodowy kongres katolickiej młodzieży hiszpańskiej. Wzięli w nim udział przedstawiciele wszystkich katolickich związków młodzieży hiszpańskiej. Stowarzyszenia młodzieży włoskiej, francuskiej, niemieckiej i belgijskiej nadesłały depesze gratulacyjne. Inauguracyjne posiedzenie kongresu odbyło się w sali „Związku obrony społecznej“. Zebranie plenarne urządzono w wielkim domu akademickim stolicy Hiszpanji. Uchwalono szereg ważnych rezolucyj. Zjazd postanowił m. in. urządzenie sekcji eurachystycznych w poszczególnych miastach. Oddzielnym organizacjom młodzieży zalecono energiczną współpracę z Akcją katolicką oraz tworzenie kół społecznych, mających łączyć się systemem parafjalnym.

Szczególną uwagę kongres poświęcił sprawie dobre prasy. Ożywioną dyskusję wywołała kwestja organizowania młodzieży katolickiej na wsi i w wielkich ośrodkach przemysłowych. Jako miejsce najbliższego kongresu wybrano Saragossę.

Po rozwiązaniu kwestji rzymskiej.

Rząd włoski ogłosił listę dowodów czci, jakie muszą być okazywane Ojcu św. Oficerowie armji włoskiej mają pouczyć żołnierzy, w jaki sposób należy oddawać Papieżowi specjalne honory. Żołnierze winni salutować Papieża z odległości 10 kroków. Między innemi, Ojcu św. przysługuje prawo do pozdrowienia w postaci 50-ciu strzałów armatnich.

Dzięki szybkiemu przygotowaniu mieszkań przez gubernatora Rzymu, wszyscy mieszkańcy ulicy św. Oficjum, której obręb włączony został do miasta watykańskiego, mogli opuścić swoje lokale już przed 13 marca b. r. W związku z tem rozpoczęło się już przenoszenie różnych urzędów i biur papieskich. Jako jedno z pierwszych przeniesione zostało biuro dobroczynności, które mieściło się w małym, niewygodnym lokalu, położonym w pobliżu dotychczasowych koszar gwardji szwajcarskiej. Nowy lokal biura jest odpowiedniejszy i leży w miejscu przystępniejszem dla ludu.

Ze Śląska Opolskiego

Z Bytomskiego.

Zatrudniony przy wywożeniu ziemi na hałdach kopalni „Rokoko“ robotnik Jan Musioł został przysypany kamieniami, przyczem doznał tak poważnych obrażeń, że musiano go odstawić do lecznicy.

*

W najbliższy czwartek odbędzie się na probostwie przy kościele św. Jacka na **Rozbarku** konwent wielkanocny duchowieństwa dekanatu bytomskiego. Z powodu tego odbędzie się uroczyste nabożeństwo za wszystkich zmarłych księży dekanatu.

Z Gliwickiego.

Gospodarz Szymon Żyłka w **Wielowsi** zranił się przed kilku dniami widłami w nogę. Żyłka nie dbał wcale a ranę, która powiększała się z dnia na dzień i noga zaczęła puchnąć. Lekarz stwierdził zatrucie krwi, zarządził udanie się do kliniki w Gliwicach, gdzie gospodarzowi odjęto nogę. Wypadek powyższy powinien być przestrogą dla innych.

*

Przejechany przez wóz naładowany cegłą został w **Gliwicach** na ulicy Sośnicowickiej (do Miasteczka) motocyklista Piotr Drząsała. Nieszczęśliwy zmarł na miejscu wskutek rozbicia czaszki.

Z Opolskiego.

W **Zakrzowie** został przejechany i ciężko okaleczony przez samochód 9-letni Antoni Piechota. Okaleczony chłopak zmarł po odstawieniu go do lecznicy.

*

Piętnastoletni syn rolnika Mańki w **Popielowie** spadł ze strychu i zabił się na miejscu. Nazajutrz rodzice znaleźli zwłoki jego.

*

W ubiegłą niedzielę Kongregacja Marjańska w **Czarnowąsach** urządziła wieczorek teatralny. Odegrano sztukę „Marja Magdalena“. Całość przedstawienia wypadła doskonale. Nadto odegrano humoreskę „Doskonała kuchmistrzyni“. Cały przebieg wieczoru był piękny i harmonijny.

*

W niedzielę odbyła się w **Węgrach** rzadka uroczystość prymicji, odprawionych przez nowowyświęconego ks. misjonarza Alojzego Świerca. Kazanie uroczyste wygłosił ks. proboszcz Klimek z Łąki pod Pszczyną. Po ukończeniu nabożeństwa udzielił ks. Świerc błogosławieństwa prymicyjnego licznym księżom, członkom rodziny oraz wiernym.